

Dotyczy: Petycji złożonej w dniu 29.09.2020r. w sprawie przywrócenia połączeń PKS pomiędzy dworcami kolejowymi Włoszczowa Północ i Włoszczowa Południe.

PYTANIE:

W związku z postawą PKS Włoszczowa, jedynej spółki, dopuszczonej obecnie do obsługi linii Dworcówki i likwidacji jej kursów, zwracamy się do Pana Starosty z prośbą o pomoc w przywróceniu połączeń między dwoma dworcami kolejowymi. Wyrażamy swoje oburzenie taką sytuacją, która od wielu lat nie bierze pod uwagę rzeczywistych potrzeb mieszkańców Włoszczowy, jedenastego miasta województwa świętokrzyskiego względem populacji oraz jednego z trzynastu miast siedzib powiatu województwa. Najkrótsza trasa pomiędzy końcowymi przystankami linii dworcówka wynosi ok. 6 km. Jest to odległość zbyt duża dla osób starszych i schorowanych, by pokonać ją pieszo w razie potrzeby, zwłaszcza z bagażami/zakupami. Zauważalna „gołym okiem” wzmożona obecność taksówek, oferujących przejazdy między dwoma stacjami (koszt przejazdu waha się między 20 a 35 zł.) nakazuje przyjąć, że są wśród nich klientów osoby, które z chęcią skorzystałyby z wydajnego transportu publicznego. Fakt, że miasto posiada w swoich granicach i na dwóch końcach 2 stacje kolejowe, różnych linii sprawia, że dobrze funkcjonująca linia transportu publicznego pomiędzy obiema stacjami powinna stać się naturalnym łącznikiem dla podróżnych i mieszkańców poruszających się w obrębie obu punktów. Przy czym tradycyjnie przebiegająca trasa jedynej, obecnie zlikwidowanej od maja 2020r. linii umożliwiała podróżnym dotarcie do: Sądu Rejonowego, Poczty, Szpitala, apteki, Urzędu Skarbowego, cmentarza, Starostwa Powiatowego czy Urzędu Gminy oraz biblioteki i sklepów.

Likwidacja kursu dworcówki dotyka szczególnie osób wykluczonych (starszych, schorowanych, niezmotoryzowanych pracowników).

Uważamy, iż miasto Włoszczowa powinno iść śladem ośrodków miejskich województwa o podobnym statusie względem opracowania i wdrażania skutecznych i wydajnych rozwiązań w obszarze transportu publicznego.

Słowa wypowiedziane przez ministra infrastruktury Andrzeja Adamczyka stały się wskazówką dla naszych działań: „Chciałbym, żeby zrównoważony transport był naszym udziałem przez 52 tygodnie 1365 dni w roku. Żeby nie była to tylko tygodniowa inicjatywa, ale coś, co wejdzie nam już w nawyk, pozwoli łatwiej, bezpieczniej i przyjaźniej dla środowiska przemieszczać się w ruchu miejskim”.

Do pisma dołączamy 200 podpisów osób, popierających naszą petycję. Liczba ta powinna spowodować pozytywne załatwienie naszej prośby.

ODPOWIEDŹ:

W odpowiedzi na petycję z dnia 24 sierpnia br. (data wpływu do urzędu 21.09.2020r.) w sprawie przywrócenia połączeń między dworcami kolejowymi we Włoszczowie informuję, że PKS Włoszczowa Sp. z o.o. nie jest jedyną spółką dopuszczoną do obsługi linii tzw. „dwoorcówki”. Gmina nie wyłoniła operatora publicznego transportu zbiorowego, któremu przyznaje się prawo do wykonywania określonych usług związanych z wykonywaniem przewozu o charakterze użyteczności publicznej. Tym samym rynek usług transportowych nie

został zmonopolizowany i przedmiotową linię komunikacyjną może obsługiwać każda firma świadcząca usługi w zakresie publicznego transportu zbiorowego.

W obrębie miasta faktycznie znajdują się dwa dworce kolejowe na różnych liniach, ale rozkład jazdy pociągów ustalony przez przewoźników, ze względu na godziny odjazdów i przyjazdów, uniemożliwia w większości przypadków ich skomunikowanie linią autobusową, która pozwalałaby na przesiadanie się pasażerów korzystających z transportu kolejowego.

Gmina Włoszczowa już od 2014 roku podejmowała wiele prób zwiększenia ilości kursów „dworcówki”, w tym również w soboty i niedziele. Godziny odjazdów ustalane były przy współudziale zainteresowanych i zaangażowanych wnioskodawców. Niestety z większości kursów, poza rannymi i popołudniowymi godzinami szczytu, korzystały pojedyncze osoby albo też kursy odbywały się bez żadnego pasażera.

Z przeprowadzonej przez PKS Włoszczowa Sp. z o.o. analizy ekonomicznej wynika, że do uruchomienia od poniedziałku do piątku jednego kursu „dworcówki” wystarczy zakup 9 biletów miesięcznych. Przy tak dużych potrzebach i zainteresowaniu potencjalnych pasażerów uruchomienie dodatkowego kursu bez angażowania środków publicznych nie powinno stanowić żadnego problemu. Wystarczy ustalić z PKS Włoszczowa Sp. z o.o. godziny odjazdu oraz wykupić odpowiednią ilość biletów miesięcznych.

Mając na uwadze powyższe, zaangażowanie środków publicznych w dodatkowe kursy „dworcówki” trudno uznać za zasadne ze względów społecznych czy też ekonomicznych. Ponadto biorąc pod uwagę ogromne wydatki budżetu Gminy związane z realizacją zadań własnych, w tym inwestycji, coraz większe obciążenia nakładane na samorządy przez państwo, znaczne zmniejszenie dochodów związane z panującą sytuacją epidemiologiczną spowodowaną COVID-19 oraz fakt, że środki publiczne powinny być wydatkowane w sposób celowy i oszczędny, z zachowaniem zasady uzyskiwania najlepszych efektów z danych nakładów, na dzień dzisiejszy Gmina nie jest w stanie podjąć się dodatkowych zobowiązań.

/-/ Grzegorz Dziubek